

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi w połowie każdego miesiąca.

Redaguje

Biuro Związku.

Redakcja i Administracja

Lwów, ulica Mochnackiego 1. 4.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia

70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Straty kursowe w r. 1907. — Dwudziestopięciolecie pocztowej kasy oszczędności. — Obrót ozekowy w kasach oszczędności. — Notatki.

Straty kursowe w r. 1907.

Galicyjskie kasy oszczędności miały z końcem roku 1906 część kapitału wkładowego ulokowaną w publicznych papierach wartościowych na łączną sumę K 33,711.27.97 wedle kursu z dniem 31. grudnia 1906. Do tej sumy doliczyć należy także wysokość funduszy rezerwowych naszych kas, wynoszących razem K. 11.407.549.82 z czego przynajmniej 75%, a więc około 7—8 milionów ulokowano w papierach wartościowych, — tak, że ogółem w posiadaniu naszych kas z końcem roku 1906 było przeszło 40 milionów koron w papierach wartościowych. Nie bez powodu przypuszczać należy, że suma ta w ciągu roku 1907 wzrosła, raz skutkiem tego, że rok 1907 wykazywał stale niski kurs efektów, z czego zapewne korzystały kasy w celach zakupu papierów, następnie bardzo znaczna ilość kas, nie mająca jeszcze funduszu rezerwowego w statucie przepisanej wysokości, musiała znacznie większą część swych zysków rocznych przelać do funduszu rezerwowego skutkiem czego fundusze rezerwowe kas, a więc i ilość papierów wartościowych w tychże funduszach, znacznie urosła.

Rezerwy specjalne na pokrycie różnicy kursowej papierów wartościowych wynosiły w galicyjskich kasach oszczędności z końcem roku 1906 kwotę K 1.202.000.94.

Z końcem roku 1907 spadek kursu przy obliczeniu wartości papierów wartościowych w porównaniu z wartością kursową tych efektów w dniu 31. grudnia 1906 wyniesie 2—4% zależnie od jakości papieru tak, że przyjąwszy, iż zapas efektów funduszy obrotowych kas oszczędności wynosi tylko 35 milionów koron, będą kasy miały stratę kursową wahającą się między 680.000 a 1,360.000 tak, że wszystkie rezerwy specjalne, (o ile wszystkie kasy razem wzięte, będziemy uważali jako całość) zostaną przez tę różnicę kursową pochłonięte.

Rzecz ta atoli inaczej się w rzeczywistości przedstawi. Mamy bowiem kasy, które rozporządzają bardzo znacznymi rezerwami na pokrycie różnic kursowych i te stratę ową z tychże rezerw będą mogły pokryć bez jakiegokolwiek uszczerbku dla ogólnego

zysku obrotowego, inna, liczniejsza od pierwszych liczba kas nie pokryje swymi rezerwami specjalnymi wynikłych dla niej strat kursowych, ostatnią wreszcie grupę stanowią kasy, które mając nawet znaczne zapasy papierów wartościowych w funduszu obrotowym, nie były na tyle przezorne, by we właściwym czasie tworzyły rezerwę, nakazaną nawet ustępem ostatnim §. 7. wzorowego statutu.

Sprawa ta jest dla naszych kas, będących obecnie w stadium zamknięcia swych rachunków za rok 1907 ważną i dlatego należy jej parę uwag poświęcić.

A więc przedewszystkiem tam, gdzie specjalna rezerwa na pokrycie różnic kursowych (tak zwany fundusz rezerwowy B) jest wystarczającą tam strata na kursie papierów wartościowych będzie z tego funduszu pokryta. Pokrycie to i zmniejszenie funduszu rezerwowego B nie wpłynie zupełnie na wysokość zysku z obrotu. Pod względem podatkowym to pokrycie strat kursowych nie może mieć żadnych przykrych następstw, rezerwy te bowiem są wyraźnie przeznaczone na pokrycie różnic kursowych.

W kasach, które albo wcale nie mają funduszu rezerwowego B lub nie wystarczy on na pokrycie strat, będą one musiały być pokryte z nadwyżki obrotowej roku ubiegłego. W tem stadium rzeczy są interesowane dwa czynniki: po pierwsze władza podatkowa, powtóre te gminy lub powiaty jak nie mniej instytucje użyteczności publicznej, dla których subwencje z czystych zysków kasy stanowią poważną pozycję.

Co do władz podatkowych nie mają kasy najmniejszego powodu na nie się oglądać. Podstawą do obliczenia zysku stanowią bilansowe nadwyżki. Jeśli rezerwy specjalne są albo niewystarczające, albo ich wcale nie ma, wtedy nadwyżką bilansową będzie to, co pozostanie już i po potrąceniu strat kursowych. Pogląd ten uzasadniony jest zresztą w ustawie, a władze podatkowe takiemu przeprowadzaniu nic zarzucić nie mogą. Każde zmniejszenie się podstawy podatkowej pociąga za sobą zmniejszenie przypisu podatkowego, a jeśliby nawet straty kursowe pochłonięły całą nadwyżkę z obrotu, w takim razie odpada jakkolwiek przypis podatku.

Tegoroczne zatem straty kursowe, choć tyle dobrego przyniosą dla kas, że przyczynią się zna-

cznie do zmniejszenia ciężarów podatkowych. Ma to zaś tem większe znaczenie, że na wypadek podniesienia się choćby nawet bardzo znacznego kursu papierów na rok przyszły, zysk z różnicy kursów będzie mógł być bez przeszkody wydzielony z podstawy do opodatkowania i przeniesiony na fundusz rezerwowy B, gdyż wedle §. 95. ust. f) ustawy podatkowej kasom oszczędności, które przekazują książkowe jednak niezrealizowane zyski kursu do specjalnych rezerw ze straty kursowe, nie może być wzbronione wyłączenie takich kwot przekazanych z podstawy opodatkowania“.

Wciągnięcie tych zysków kursowych do podstawy opodatkowania chyba tylko w ten sposób mogłaby nastąpić, gdyby władza podatkowa, ze względu na to, że w poprzednim roku straty kursowe pokryte zostały z nadwyżek obrotowych, zażądała, by zyski kursowe w roku sprawozdawczym wciągnięte zostały do rachunku obrotowego, t. j. aby nie były wydzielane, lecz jako zysk uważane i by popadły pod opodatkowanie. Takiego żądania atoli nie może żadna władza podatkowa stawiać ze względu na wyraźne brzmienie ustawy, tem mniej zaś, że w samej ustawie w ustępie f) paragrafu 96 powyższy przepis wprost na korzyść kas oszczędności został pomieszczony.

Tak więc pokrycie strat kursowych z nadwyżek obrotowych, czyli wstawienie tych strat do rachunku zysków i strat jakkolwiek okazuje się korzystne i zalecenia godne, przynosi za sobą w konsekwencji straty dla tych kół, które skazane są na subwencye z nadwyżek obrotowych kasy i może się im dać dotkliwie uczuć. Dla niektórych gmin czy powiatów subwencye z kasy oszczędności na cele ogólnie pożyteczne stanowią poważną rubrykę i w niejednym wypadku ta lub owa instytucja gminna bez tej subwencji obejśćby się nie mogła. I zapewne niektóre zarządy gminne, mające głos w Zarządzie kasy oszczędności będą się starały uniknąć tej przykrości przez żądanie, by straty kursowe pokryte były z ogólnego funduszu rezerwowego kasy, który wedle statutu i §. 12. regulatywu jest przeznaczony na pokrycie możliwych strat funduszu kasy oszczędności. Ponieważ efekta, stanowiące część funduszu obrotowego są aktywum kasy, przeto też i zmniejszenie się tego aktywum przez spadek kursu stanowi stratę funduszu obrotowego kasy, przeto też ta strata z funduszu rezerwowego winna być pokryta, w ten zaś sposób nadwyżka z obrotu nie zostanie uszczuplona.

W tem wszystkim jest pewna racja i kasy, które uważałyby takie przeprowadzenie straty za odpowiednie, mogą to uczynić. Lecz nie należy tu zapominać o jednej rzeczy, która, pominąwszy buchalteryczne przeprowadzenie, może za sobą pociągnąć pewne komplikacje.

Przez pokrycie strat kursowych z ogólnego funduszu rezerwowego, ten ostatni ulegnie pewnemu zmniejszeniu, a nie jest wykluczoną możliwością, że to zmniejszenie będzie tak znaczne, że przez to wysokość funduszu rezerwowego spadnie poniżej minimum, określonego statutem a w takim razie cały czysty zysk będzie musiał być wcielony do funduszu rezerwowego i na subwencye znowu nic, albo bardzo mało pozostanie.

Na tę więc drogę pokrycia strat kursowych mogłyby wstąpić tylko te kasy, które mają tak znaczny fundusz rezerwowy, że to pokrycie strat nie naruszy statutem oznaczonego stosunku procentowego wysokości tego funduszu do stanu wkładek. Ponadto w tych wypadkach odgrywają pewną rolę względy podatkowe. Jak wiadomo fundusze rezer-

wowe kas oszczędności, począwszy od roku 1898 dzielą się na rezerwy nowe opodatkowane i na dawne rzekomo nieopodatkowane. Zachodzi więc teraz kwestya, z której części czy ze starej czy z nowej należy straty kursowe pokryć. Z rezerw opodatkowanych mogą kasy oszczędności wydzielać pewne kwoty na dobroczynne i ogólnie pożyteczne cele, bez obawy narażenia tego daru na późniejsze opodatkowanie. W obec tego uszczuplanie tych rezerw nie wydaje się wskazaniem. Pozostają przeto dawne nieopodatkowane rezerwy, przy których atoli każde użycie nie odpowiadające ich przeznaczeniu, pociąga za sobą późniejsze opodatkowanie. Ponieważ zaś z postanowienia regulatywu wynika, że fundusz rezerwowy jest przeznaczony „na pokrycie możliwych strat funduszu kasy oszczędności“, przeto w tym kierunku najzawziętszy fiskalista nic nie może zmienić i żadnemu zresztą choć coś niecoś z ustawą obznajomionemu organowi podatkowemu nie przyjdzie na myśl przeszkadzać kasom oszczędności w pokryciu strat kursowych z nieopodatkowanych rezerw, a to po pierwsze dlatego, że tego rodzaju proceder ma na celu ochronienie nadwyżek z obrotu od strat, a zatem ochronę podstawy wymiaru podatku. a powtóre dlatego, że uszczuplenie rezerw nieopodatkowanych jest tylko przejściowe. Kursy bowiem papierów, jak można przypuszczać, pójdą w górę, zyski zaś rachunkowe z różnicy kursu w całości przejdą do rezerwy specjalnej. A w ten sposób dla władzy podatkowej pozostanie status quo ante, gdyż tak jak dawna przed rokiem 1897 zebrała rezerwa jest nieopodatkowana tak też i specjalna rezerwa na pokrycie różnicy kursu wobec brzmienia ustawy będzie nieopodatkowaną. Kasy oszczędności przeto, mające wystarczający ogólny fundusz rezerwowy A, a niewystarczający fundusz rezerwowy B (na pokrycie różnic kursowych) mają teraz doskonałą sposobność kosztem ogólnego funduszu rezerwowego, bez jakichkolwiek przeszkód ze strony władz podatkowych, wzmocnić rezerwę specjalną (fundusz rezerwowy B) przy zamknięciu rachunków w roku 1909.

Przez pokrycie strat kursowych ubiegłego roku czy to z nadwyżek obrotowych, czy też z ogólnego funduszu rezerwowego, straty te wystąpią jako rzeczywista strata. Jednakże należy zaznaczyć, że strata kursowa wynika z obliczenia efektów po kursie z dnia 31. grudnia, nie jest stratą rzeczywistą lecz tylko rachunkową, która prawdopodobnie już w następnym roku, jeśli nie w całości, to przynajmniej w części się wyrówna, że przeto traktowanie takiej rachunkowej straty jak rzeczywista, nie jest potrzebne. A choć to jest prawdą, jednakże postawienie straty rachunkowej tylko na równi ze stratą rzeczywistą musi być uważane jako akt przezornej gospodarki i należy go wszędzie tam zastosować, gdzie konieczne jakies względy nie zmuszają do postąpienia inaczej.

Lecz mógłby być jeszcze jeden sposób wyjścia obronną ręką ze strat kursowych bez naruszenia funduszu rezerwowego i bez uszczuplenia nadwyżek obrotowych. Sposób ten mógłby się znaleźć w zasadzie obliczania wartości papierów wartościowych.

Należy stać na tem stanowisku, że wyniki z obliczenia kursu z dniem 31. grudnia 1907 nie przedstawiają strat rzeczywistych. Skutkiem niższych kursów w dniu zamknięcia rachunków w rzeczywistym stanie posiadania kas oszczędności nic się nie zmieniło. Kasy oszczędności bowiem nie nabywają papierów w tym celu, aby je z zyskiem odprzedać, one lokują w nich część kapitału wkładowego, nabywają je zatem celem trwałego posiadania. To więc,

co tego roku muszą odpisać jako stratę, to na rok przyszły prawdopodobnie albo w całości, albo w części będą musiały dopisać jako zysk. Tego rodzaju operacja dałaby się ominąć w ten sposób, że w tegorocznym bilansie — naturalnie o ileby chodziło o niewykazanie strat bez pokrycia t. j., wychodzących po za wysokość rezerwy specjalnej — wstawiłoby się kursa zeszlatoroczne, lub o ile efekt w bieżącym roku był zakupiony, kurs zakupna. Naturalnie tu możnaby zarzucić, że tego rodzaju podwyższanie wartości papieru nie odpowiada zasadom bilansowania. Jest to może i słuszny zarzut, lecz można na to odpowiadać co następuje: W Austrii nie ma przepisu ustawowego, jak kasy oszczędności mają wstawiać do bilansu swoje papiery wartościowe*). Gminy, fundacje etc. wstawiają swe efekta nawet w nominalnej wartości, a w Niemczech przed kilku laty ze stron miarodajnych zalecono kasom oszczędności wstawianie papierów do bilansu w cenie ich zakupna. Bezwątpienia i w ciągu roku 1907 niektóre kasy zakupiły papiery wartościowe, które spadły w kursie pod koniec roku. Dlaczegożby te kasy nie mogły tych papierów wstawić w bilans po cenie zakupna, zwłaszcza, jeśli chcą uniknąć wykazania niepokrytej funduszem specjalnym straty i jeśli się rozchodzi o listy zastawne lub obligacje pierwszeństwa, które bądź co bądź w wartości nominalnej będą wypłacone. Rozumowo rzecz wiaśszy o jakimś fałszowaniu bilansu nawet mowy być nie może, gdyż nikt tu na szkodę nie jest narażony, a ostatecznie ogólny fundusz rezerwowy dostatecznie kryje różnicę.

Jednakże ten sposób zarachowania w wyjątkowych tylko wypadkach można zalecić tj. gdzie się rozchodzi o małe różnice, w interesie jednak zupełnej jasności bilansu nie można tego sposobu zalecać ogólni kas, choćby z tego względu, że każdy komu na tem zależy różnicę między bilansem a wartością kursową wyprowadzi sobie przy pomocy ceduły giełdowej.

Dlatego też, nie tyle ze względu na poszczególne kasy, lecz na ogół kas jest wskazane dowiedzieć jak wielką jest strata, którą kasy poniosły na swych efektach w r. 1907 przez spadek kursu i wobec tego doradzać należy obliczenie wedle kursu z dniem 31. grudnia 907.

Statut wzorowy przepisuje tworzenie specjalnych rezerw, a ustawa podatkowa zezwala na wydzielenie ich z podstawy do opodatkowania — Galicyjskie kasy oszczędności mające w swym funduszu obrotowym papiery wartościowe potworzyły w przeważnej części (nie tak jednak jakby to sobie życzyły należało) rezerwy specjalne. I czemżeż są te rezerwy specjalne? Oto niczem innym, jak tylko kontem wyrównawczem, które nam wskazuje, o ile kurs papierów, podniósł się ponad cenę zakupna względnie ponad wartość bilansową.

Ponieważ papiery są w bilansie zarachowane wedle wartości kursowej, rachunkowe zaś zyski kursowe nie są uważane i używane tak jak zyski z obrotu, lecz gromadzi je się w rezerwie specjalnej, przeto celem wyrównania bilansu, muszą one być wstawione w stan bierny bilansu. Jeśli zatem kasy oszczędności swoje papiery wartościowe wsta-

*) Chociaż podstawą bilansu jest przypuszczenie że się w chwili spisania go a raczej w chwili zamknięcia roku obrotowego, wszystkie aktywa i pasywa realizuje, pamiętać jednak trzeba, iż owo przypuszczenie jest tylko fikcją, że w rzeczywistości idzie owszem o dalsze prowadzenie przedsiębiorstwa. Przy ustaleniu wartości pojedynczych przedmiotów nie należy zatem uwzględniać wpływu, jakby w tym kierunku bezzwłoczna realizacja wywrzeć musiała.

Orzeczenie Najwyższego trybunału handlowego w Lipsku tom XII. str. 19.

wią wedle wartości kursowej, i całą stratę kursową zadłużą rezerwę specjalną, wówczas tam, gdzie ta strata jest większa jak ta rezerwa, dotychczasowe czynne saldo rezerwy przemieni się w saldo biernie. A to biernie saldo nie wykaże nic innego, jak tylko to o ile kurs papierów z dniem 31. grudnia 907 jest niższy od kursu zakupna względnie od wartości bilansowej roku poprzedniego. A zatem, jeśli przedtem, przy uzyskaniu zwyżek kursowych czynne saldo wstawiliśmy między passywa, dla wyrównania bilansu, więc cóż przeszkadza wstawieniu teraz biernego salda między aktywa, również tylko dla wyrównania bilansu. Przez takie wstawienie między aktywa, stanie się fundusz specjalny dłużnikiem do bilansu. Będzie on winien cyfrę rachunkowego zmniejszenia się wartości papierów i tę cyfrę odzyska on znowu z nadwyżek kursowych roku przyszłego. A gdyby nawet zaszedł nieprawdopodobny fakt, że kasa musiałaby się zlikwidować i papiery swe sprzedać, nim dług rezerwy specjalnej do bilansu byłby wyrównany, wtedy jeszcze można dyferencyi poszukać na ogólnym funduszu rezerwowym.

Ten rodzaj przeprowadzenia może być uważany jako zupełnie poprawny i bez zarzutu.

Tych parę uwag niech posłużą naszym kasom do rozważ, jak mają sobie postąpić wobec spadku kursów w roku ubiegłym i który z wyż przytoczonych sposobów załatwienia się z tą dość znaczną stratą mają usiebie zastosować. Reguły ogólnej stawiać tu niepodobna, bo co w jednej kasie będzie dobre, w drugiej może być złe.

Te kasy, które mają dość wielki fundusz rezerwowy jakoteż te kasy, którym nie zależy na tem czy nadwyżka z obrotu zostanie uszczuploną najlepiej zrobią jeśli tę stratę uważać będą jako stratę faktyczną rzeczywista, — te zaś kasy, którym na tem zależy, by ich czysty zysk nie został uszczuplony, będą musiały przystąpić tylko do książkowego przeprowadzenia straty.

I jeszcze jedna uwaga: w Prusiech istnieje przepis, że kasy oszczędności mają papiery wartościowe wstawiać do bilansu wedle wartości kursowej wtedy, jeśli ta jest niższą niż cena zakupna; jeśli zaś wartość kursowa jest wyższa, muszą je wstawiać w cenie zakupna.

W Austrii nie ma przepisu, jak kasy oszczędności mają wstawiać do bilansu wartość swoich papierów ani też jak mają pokrywać ewentualne straty kursowe. Przeprowadzenie więc zarachowania papierów wartościowych należy wyłącznie do własnego zakresu działania kas oszczędności i byłoby wielkim błędem radzić się lub prosić o zezwolenie organów nadzorujących, czy kasa ma w ten lub ów sposób sobie postąpić.

Dwudziestopięciolecie pocztowej kasy oszczędności.

Ojczyzną powstania pocztowej kasy oszczędności jest Anglia, gdzie w roku 1807 przedłożył Mr. Withbread bill w sprawie utworzenia pocztowej kasy oszczędności (Post office savings bank) połączonej z ubezpieczeniem na życie pod kontrolą i gwarancją rządu, w sprawozdaniu zaś o motywach przedłożenia tego bilu powiedziano „for the benefit of all those who subsist wholly, or in great part by the wages of their labour“ a więc na korzyść tych, którzy albo przeważnie lub całkowicie utrzymują się z dziennego zarobku.

Myśl ta skutkiem niepomysłnych stosunków politycznych i ekonomicznych nie została wówczas zrealizowaną i dopiero w r. 1860 podjął ją ponownie Mr George Chetwynd, sprawozdanie zaś jego przedłożone w dniu 30. listopada 1860 lordowi Stanleyowi, spotkało się z nader przychylnym przyjęciem wszystkich fachowych ludzi i publiczności Lord Stanley sprawozdanie o zaprowadzeniu pocztowych kas oszczędności oddał do przeprowadzenia w ręce znakomitego organizatora, ówczesnego dyrektora „Money order office“ Mr, Franka Ives Sendamore, który plan Chetwynd'a przyjął a po wprowadzeniu niektórych drobnych zmian i po przyjęciu ustawy o pocztowej kasie oszczędności przez parlament rozpoczął Urząd pocztowych kas oszczędności swe czynności na dniu 16. sierpnia 1861.

Za przykładem Anglii poszły inne kraje Europy a w szczególności Belgia, Francya, Włochy, Austria, Rosya i inne.

W Austrii sprawą założenia pocztowej kasy oszczędności zajmowało się ministerstwo handlu kilka krotnie od roku 1870. W roku 1871. w raporcie przedłożonym Cesarzowi dnia 22. marca 1871. minister handlu Schöffle poruszył kwestyę, czy nie dałoby się na wzór Anglii wciągnąć urzędy pocztowe do pośredniczenia w zbieraniu wkładek wśród najuboższych warstw ludności i przyczynić się tym sposobem do podniesienia w nich zmysłu oszczędności i pracowitości. Studya jakie skutkiem inicjatywy Schöfflego zarządzono nie poruszyły sprawy naprzód najprawdopodobniej skutkiem niepomysłnych wówczas panujących stosunków gospodarczych.

Rezultaty atoli, jakie dały pocztowe kasy oszczędności wprowadzone w innych krajach skłoniły w r. 1876 posła Alfreda Lenza do podniesienia tej myśli w Radzie Państwa.

Wniosek Lenza załatwiono rezolucją do rządu by wzięt pod rozwałę sprawę utworzenia pocztowych kas oszczędności.

Rząd, mając dość obfity materyał. zebrany podczas studyów zarządzonych na skutek inicjatywy Schöfflego, widząc wreszcie dodatnie rezultaty, jakimi pocztowe kasy oszczędności innych krajów, poszczycić się mogły wniósł w r. 1881 przez ówczesnego ministra handlu Pino, projekt ustawy o utworzeniu pocztowych kas oszczędności a ustawa ta w roku 1882 uchwaloną i sankcyonowaną została i już dnia 12 stycznia 1883 czynności swe rozpoczęła.

Pierwszym dyrektorem nowo powstałej instytucji zamianowany został Dr. Teodor Coch, człowiek o nader wybitnych zdolnościach organizatorskich. Jemu też w pierwszym rządzie winna pocztowa kasa oszczędności swój rozwój, który już zaraz w pierwszych latach nader korzystnie się zaznaczył.

Po dwu latach istnienia wykazuje sprawozdanie pocztowych kas oszczędności 428.000 posiadaczy książeczek z ogólną sumą wkładek przeszło 14 milionów złr. Z końcem roku 1907 wynosiła liczba posiadaczy książeczek 2,064.403 z wkładkami na sumę K 218,888,775.

W obrocie czekowym i clearingowym wynosiła z końcem roku 1907 należność 79.711 posiadaczy rachunków czekowych, (a w tem 78.516 należących do obrotu clearingowego) kwotę. K 366 996.104 w obrocie czekowym przeprowadzono w ciągu r. 1907 45.843 081 transakcyi na sumę K 21.533.934.565 z czego na obrót clearingowy przypada 6.866.582 transakcyi z Kwotą K 9.857.770.002.

W tymże dwudziestopięcioletnim okresie zakupiła pocztowa kasa oszczędności dla posiadaczy książeczek za 310.511.370 koron papierów państwowych.

Ważnym etapem w rozwoju pocztowych kas oszczędności w Austrii jest rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 29. października 1873. pozwalające wystawiania przekazów przez posiadaczy książeczek i wprowadzające tem samym obrót czekowy i clearingowy, wprzez co wprowadzono gruntowną reformę w obrocie pieniężnym w państwie W ostatnich wreszcie latach zorganizowano wzajemny obrót czekowy między austriacką pocztową kasą oszczędności a zagranicznymi państwami, jak Niemcy, Angla, Włochy i Szwajcarya.

Centralny urząd pocztowych kas oszczędności we Wiedniu, który z początkiem ubiegłego roku wprowadził się do własnego gmachu zbudowanego kosztem trzech milionów koron, zatrudnia armię składającą się z przeszło 2000 urzędników.

Obrót czekowy kas oszczędności.

Rozwój interesów depozytowych w swych różnych formach, który szczególnie w ostatnich dziesięciu latach nadzwyczajnie się rozszerzył, przyczynił się z natury rzeczy do tego, że obrót żyrowy i czekowy z roku na rok nabiera coraz większego znaczenia. Potrzeba umożliwienia lekkiego a pewnego obrotu między poszczególnymi depozytami i zawsze odczuć się dające braki przywiązane do pierwotnych typów środków obiegowych, jak nota i weksel, spowodowały same przez się rosnące zapotrzebowanie czeków, jako trzeciego ważnego surogatu pieniężnego, którego funkcya w modnej masynie gospodarczej doszła zwolna do do nadzwyczajnego a w swych ostatnich konsekwencyach nawet jeszcze przewidzieć się nie dającego znaczenia. Zadania pieniężno gospodarcze wymienionych środków obiegowych są w rzeczywistości nader różne. Podczas gdy nota jest środkiem, by część kredytu państwowego lub bankowego, a weksel, by część kredytu prywatnego uczynić płynną i oba te surogaty udowodniają bieżącą pretensyę posiadacza, czek, jakkolwiek także dokumentuje pewną pretensyę, ogranicza się do pośredniczenia w wypłacie gotówkowej z istniejącej należności (konta) w ustawowo ograniczonym terminie kilkodniowym, nie wprowadzając w obrót realnych wartości.

Czek służy więc do tego celu, by pewność i korzyść leżącego depozytu połączyć z ruchomością i łatwością dziennego obrotu i w tych to właściwościach szukać należy wyjaśnienia dla tej nadzwyczajnej siły atrakcyjnej, którą się czek odznacza i która go w gospodarczo postępowych państwach do rzędu znamienitych środków obrotowych podniosła.

Podobieństwo między notą, wekslem a czekiem istnieje tylko o tyle o ile wszystkie trzy reprezentują pewną pretensyę; zresztą różnorodność tychże pod względem formy, funkcji i celu jest tak istotną że należałoby je wziąć pod bliższą rozwałę. Co do noty, a ma się na myśli przeważnie notę bankową należy w pierwszym rządzie podnieść że ona podobnie jak inne tu w mowie będące środki obrotowe samoistnej wartości, nie posiada, w codziennym obrocie jednak nabiera charakteru wartości a w razie zgubienia lub zniszczenia noty gaśnie przez nią reprezentowana pretensya. Lecz w tem nie tkwi jeszcze największe jej zło, ale w tej okoliczności że ona narażoną jest na niebezpieczeństwo częściowej lub całkowitej utraty wartości.

Każdy bank bitetowy może pewną ilość not puścić w obieg, które przechodząc z rąk do rąk wracają po dłuższym czasie znowu do wymiany do banku. Wierzyciele banku biletowego zmieniają się ustawicznie, oni nie znają się wzajemnie, ani też bank ich nie zna. Łatwo przeto zrozumieć, że nigdy nie zajdzie wypadek, iżby wszyscy, a choćby tylko większa ilość właścicieli not równocześnie zgłosili swe pretensje w banku i to przypuszczenie stanowi w ogóle podstawę systemu banków biletowych. W tej zasadzie w normalnych stosunkach bądź co bądź usprawiedliwionej, leży jednak zarazem i niebezpieczeństwo, że bank chcąc wyzyskać o ile możliwości korzyści z tego stanu wynikające, pomija ostrożność i trzyma w pogotowiu tylko małe pokrycie tak że przy jakimś z nieprzewidzianych powodów powstałym większym zgłoszeniu się wierzycieli not do wykupna, cała budowa poczyna się chwiać grożąc ruiną i porywa ze sobą wierzycieli banku. Obawa ta jest także powodem dla którego we wszystkich państwach kulturalnych prawo banków do wydawania not jest ustawowo unormowane i zawisłe od pewnego pokrycia w pieniądzech kruszcowych, przez co niebezpieczeństwo dla wierzycieli banku wprawdzie o wiele się zmniejsza, ale nie zupełnie zostaje uchylone. Porównując zatem te charakterystyczne cechy not z cechami czeku, znachodzimy, że w przeciwstawieniu do noty wskutek zniesienia lub też zguby czeku, dla posiadacza tegoż żadna materialna szkoda nie powstaje, ponieważ pretensja stanowiąca podstawę czeku pozostaje niewzruszona, a tylko ewentualnie w niepowołanych rękach znajdujący się czek może przez nieprawego posiadacza być zrealizowanym lub w inny sposób zużytkowanym. Ponieważ z drugiej strony nie tworzy się dopiero pretensji przez wydanie czeku jak przy notach — lecz te pretensje już pierwsi musiały istnieć, przeto wykluczone jest samowolne rozszerzenie prawa wydawania czeków już z góry, skutkiem tego odpadają dla posiadacza także i te niebezpieczeństwa, które — jak wyżej wykazaliśmy — połączone są z niepełnym pokryciem notami, a które w danych okolicznościach nie tylko pojedynczych ludzi, ale i całe społeczeństwo o ciężkie straty przyprawić mogą.

Jeszcze większa jest różnica między wekslem a czekiem. Przez wystawienie weksłu można uzyskać trojaki cel: 1) uznać później dopiero zapadającą pretensję i poddać ją pod rygory prawa wekslowego 2) pretensję taką już przed zapadłością uczynić płynną i 3) kwotę pretensji na innym miejscu osiągnąć, lub też sumę na innym miejscu kazać wypłacić. Ponieważ cele te mogą między sobą być skombinowane, można funkcję weksla w ten sposób wyjaśnić że jego zdaniem jest zmniejszanie istniejącej przy różnych pretensjach różnicy czasu i przestrzeni. Weksel ciągniony — o ile nie opiewa: za okazaniem — zasada się na operacji kredytowej; on reprezentuje pierwotnie kwotę jakiejś pretensji, czek zaś kwotę zobowiązania wystawcy. Z tego wypływa, że wartość weksłu polega na dobroci przyjmującego względnie wystawcy, podczas gdy czek wartość swą sam w sobie mieści. Zadaniem czeku jest tylko pośrednictwo zapłaty w gotówce przy najmniejszej stracie czasu i kosztów. Zasadnicza różnica obu środków obiegowych najlepiej uwydatnia się w aksjonacie: Kto wystawia weksel potrzebuje pieniędzy kto czek wystawia ma pieniądze.

Przedstawwszy powyżej charakterystyczne znamiona i różnorodność funkcji noty, weksłu i czeku, które to wywody nie roszczą sobie pretensji, by mogły być uważane za wyczerpujące przy-

patrzmy się bliżej prawnej i gospodarczej naturze czeku.

Rozróżniamy zdolność czekową czynną i bierną. Określenie to atoli wymaga bliższego wyjaśnienia, gdyż w tym kierunku pomimo obowiązującej ustawy z dnia 20. kwietnia 1906. Dzpp. Nr. 84., zapatrywania co do zdolności czekowej bardzo się między sobą różnią.

Zważyć należy, iż pomimo, że w § 1 pomienionej ustawy powiedziano: „po myśli tej ustawy czeki przekazywać można na

1) c. k. pocztową kasę oszczędności, banki publiczne i inne zakłady na mocy statutów uprawnione do odbioru pieniędzy na cudzy rachunek;

2) wszystkie inne, w sądzie handlowym zarejestrowane firmy, które w sposób zarobkowy czynności bankierskie uprawiają“.

otóż pomimo brzmienia tego paragrafu istnieją pewne wątpliwości czy kasy oszczędności założone na podstawie regulatywu, są uprawnione do wprowadzenia obrotu czekowego czy nie.

I rzeczywiście przy sposobności przedłożenia projektu regulaminu dla obrotu czekowego, za zapytanie państwowego Związku niemieckich kas oszczędności, czy zachodzą jakie przeszkody do wprowadzenia obrotu czekowego, odpowiedział fachowy referent w ministerstwie spraw wewnętrznych że nie ma widoków, by mogło być udzielone ogólne zezwolenie do wprowadzenia rachunku bieżącego między kasami oszczędności a wkładkującymi, lub przynajmniej między posiadaczami rachunków czekowych, jak to w projekcie przedłożonego regulaminu przewidziano. Może być, że poszczególnym, dobrze administrowanym kasom zezwolenie takie mogłoby być udzielone przez zatwierdzenie odpowiednich zmian statutu, lecz o tego rodzaju zezwolenie musiano by się w każdym poszczególnym wypadku postarać.

W obec tego Wydział Związku państwowego niemieckich kas oszczędności, odstąpił od dalszych kroków i tylko uchwalił regulamin ten podać do wiadomości krajowych związków z zaleceniem, by w tym kierunku działały, aby obrót czekowy wprowadzono przynajmniej we większych kasach oszczędności.

Tego rodzaju ograniczenie znaczenia ogólnie obowiązującej ustawy państwowej, a w dodatku ograniczenie wydane w drodze administracyjnej, musi być uważane jako niedopuszczalne i dające się w drodze prawnej uchylić, zwłaszcza że chodzi tu o pewną grupę prawnych podmiotów, które co do prowadzonych interesów są obowiązane zdawać publicznie rachunki i które podlegają nadzorowi władz rządowych. Jesliby takie ograniczenie było prawnie dopuszczalne albo przynajmniej wskazane, musiałoby ono w samej ustawie w jakiejś formie znaleźć swój wyraz, o ile zaś ten wypadek nie zachodzi, nie może władza administracyjna zmieniać opartych na obowiązującej ustawie praw poszczególnych podmiotów prawnych, ani też ich znosić. Przepisy regulatywu dla kas oszczędności nie mogą tu zmienić stosunku prawnego, a § 19. regulatywu przez ustawę czekową ulegnie modyfikacji, odpowiadającej zmienionym nowoczesnym warunkom obrotu pieniężnego.

Powracając do kwestji prawnej odnośnie do zdolności czekowej wedle ustawy austriackiej należy na wstępie zaznaczyć, że przez czynną zdolność czekową należy rozumieć uprawnienie do ciągnięcia czeku, przez bierną zaś zdolność czekową uprawnienie być do wypłaty czeku przekazanym. Ponieważ atoli ustawa sama nie używa nigdzie w tekście wy-

razów, „czynna“ „bierna“ zdolność czekowa, przeto konkretny stosunek prawny musi być z treści ustawy w odpowiedni sposób wyprowadzony.

§ 2 wymienionej ustawy opiewa:

„Istotnymi wymogami czeku są:

- 1) oznaczenie jako czek, podane w tekście samego dokumentu
- 2) podpis wystawcy, zawierający jego imię nazwisko lub firmę.
- 3) miejscowość, dzień, miesiąc i rok wystawienia.
4. oznaczenie osoby lub firmy, która ma wypłatę skutecznić (przekazany).
- 5) wezwanie wystawcy, wystosowane do przekazanego, by z jego należności (dobra) wypłacił oznaczoną kwotę pieniężną; w wezwaniu nie wolno robić wypłaty zawistą ani od wzajemnego świadczenia ze strony odbiorcy wypłaty ani też od innego jakiego warunku.

Pismo któremu brak jednego z tych wymogów lub w którym wezwanie do wypłaty wystosowane jest do osoby lub firmy, na którą nie można przekazać czeku (§. 1), tudzież indosy na takim piśmie umieszczone, nie uzasadniają żadnego zobowiązania po myśli tej ustawy. Czy i jakie inne następstwa prawne pismo takie za sobą pociąga osądza się po myśli odrębnych postanowień prawa cywilnego i handlowego“.

Z tego wynika, że czynna i bierna zdolność czekowa nie jest identyczną z czynną i bierną zdolnością wekslową i że jakieś ograniczenie czynnej zdolności czekowej po myśli tej ustawy nie istnieje.

Z końcowych ustępów cytowanego wyżej § 2 wynika, że ustawa czekowa nie ma zamiaru stawiania przeszkód obrotowi czekowemu, po za ramami ustawy, pozbawia atoli go wyraźnie swej opieki i poddaje go pod ogólne normy prawa cywilnego i handlowego. Uprawnienie przeto do wystawienia czeku nie wymaga zatem dalszych wyjaśnień.

O wiele ważniejsze natomiast są postanowienia o biernej zdolności czekowej, która przez ustawę austriacką w przeciwstawieniu do ustaw innych krajów, podlega takim ograniczeniom, że normalny obrót czekowy, o ile ma on podpadać pod przepisy tej ustawy, może się rozwijać tylko przy współdziałaniu publicznych instytucyj kredytowych i zaprotokółowanych firm bankowych. O powodach, które skłoniły ustawodawcę do wprowadzenia do § 1. tych ograniczających postanowień, znajdujemy w uwagach objaśniających projekt ustawy tak wyczerpujące wyjaśnienia że nie podobna ich tu pominąć.

Wedle tych wyjaśnień ograniczenie biernej zdolności czekowej wskazane jest względami gospodarczo społecznymi, gdyż tylko przy ich pomocy obrót czekowy na wielką skalę oszczędza obrót pieniężny i może spełnić funkcję wyrównawczą usuwającą potrzebę użycia gotówki do obrotu. Po wszechnie już uznano, że dopiero przy obrocie żyrowym występują wszystkie zalety i dogodności czeku. Tego połączenia czeku z obrotem żyrowym ustawa stworzyć nie mogła, natomiast ograniczenie biernej zdolności czekowej prze niejako do takiego połączenia. Skutkiem takiego ograniczenia tworzą się same przez się koła, których środkowym punktem są podmioty o zdolności czekowej. W tych to punktach zbierają się należności znaczniejszej liczby osób a ponieważ w tychże samych punktach zbiegają się także zlecenia wypłaty tych wszystkich osób, przeto wypłaty mogą być skutecznie bez użycia gotówki przez dopisanie lub odpisanie. W dalszym ciągu gospodarcze korzyści obrotu czekowego wystąpią w całej pełni, dopiero wówczas,

gdy i te środowiska wejdą ze sobą w połączenie a przez to koło, w obrębie którego wypłaty odbywają się bez pieniędzy coraz bardziej rozszerzać się będzie.

Takie atoli połączenie na podstawie ogólnej biernej zdolności czekowej nie jest ani prawdopodobne ani możliwe i dlatego też ustawa czekowa nie mogła się oświadczyć za ogólną zdolnością czekową.

By atoli nie przeszkadzać obrotowi czekowemu, po za ramami niniejszej ustawy, zwłaszcza tam, gdzie on się mógł już rozwinąć, przeto jak to wyjaśnienia do projektu ustawy nadmieniamy, nie ma w §. 1 ustawy zakazu, ciągnąć czeki na inne podmioty niż w § 1. wymienione; również tego rodzaju czeki nie mogą być uważane za nieważne dlatego tylko, że przekazany nie ma biernej zdolności czekowej po myśli § 1 tej ustawy. Takie czeki nie podpadają tylko pod przepisy tej ustawy lecz tylko pod przepisy prawa cywilnego i handlowego. Szczególne korzyści, które ustawa czekowa przyznaje czekom, wydanym po myśli tej ustawy (n. p. zobowiązanie regresowe wystawcy, możność indosowania indosanta) nie przysługuje czekom wydanym po za tą ustawą, a wobec tego muszą one być uważane jako mniej wartościowe. Pomimo tego wszystkiego czek taki nie przestaje być czekiem, nie jest on tylko czekiem po myśli tej ustawy.

(Dok. nast.).

Notatki.

Uwolnienie węgierskich papierów od podatku rentowego w Austrii. Rozporządzeniem ministerstwa finansów z dnia 16. stycznia 1908 postanowiono, że odsetki od tych papierów wartościowych, którym na mocy ugody przyznano uwolnienie od podatku rentowego nie mają być wciągane do fasyi podatku rentowego. Tyczy się to w szczególności do rent węgierskich, pożyczki regulacji Żelaznej bramy, losów regulacji Cisy obligacyj indemnizacyjnych, obligacyj propinacyjnych kroacko-slawońskich, tudzież bonów skarbowych, Listom zastawnym węgierskiego zakładu kredytowego, następnie listom zastawnym węgierskiego zakładu kredytowego dla mniejszych posiadłości jakoteż hermansztadzkiemu zakładowi kredytowemu przyznano przywilej półprocentowego podatku rentowego.

Zniżenie stopy procentowej od wkładek w Węgrzech. W ostatnich dniach odbyło się kilka posiedzeń reprezentantów większych instytucyj przyjmujących wkładki oszczędności, w sprawie znizienia stopy procentowej od wkładek. Wreszcie w obec zmienionych warunków pieniężnych uchwalono z d. 15. stycznia 1908 obniżyć procent od lokacyj we wkładkach i w rachunku bieżącym na 4^o/₁₀₀. Skutkiem tego, peszteńska kasa oszczędności, peszteński bank komercyjny, węgierski bank eskontowy, budapeszteńska kasa oszczędności i krajowa centralna kasa oszczędności opłacać będą od 15 stycznia r. b. tylko 4^o/₁₀₀.

Indeksy ksiąg handlowych i przemysłowych.

Po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia. 25. października 1907 L. 78.026 spisy rzeczy (indeksy) do ksiąg handlowych i przemysłowych, o ile się je prowadzi oddzielnie, o ile zawierają jedynie imiona i nazwiska klientów i odnośne folia

ksiąg handlowych nie podlegają należności stemplowej.

Takie bowiem indeksy (spisy rzeczy) podpadają pod przepisy ustępu 3. §. 11. ustawy z dnia 29. lutego 1864 dz. u. p. Nr. 20. i jako odnoszące się do manipulacji wewnętrznej przedsiębiorstwa nie stanowią przedmiotu opłaty.

Przewodnik oświatowy, organ Towarzystwa Szkoły Ludowej, Zeszyt I., za miesiąc styczeń 1908. wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: Od Redakcyi P. M. S. przez S. T. Leskiego. W sprawie ortografii ludowej przez Dr. K. Nitscha. Potrzeby kulturalne ludności polskiej na Śląsku Cieszyńskim przez Jana Szuścika. Kronika. Komunikat Zarządu Koła VI. T. S. L. im J. Słowackiego w Krakowie. Dział sprawozdawczy T. S. L. Okólnik Zarządu Głównego T. S. L. Sprawozdanie z II. posiedzenia Zarządu Głównego T. S. L. Komisya Kwalifikacyjna. Nekrolog. Z działalności Kół. Wiadomości różne. Dar Narodowy 3. Maja Przegląd krytyczny literatury.

Dodatek drożyzniany. Bank austro-węgierski wchodząc w przykre położenie urzędników spowodowane obecnie panującą drożyzną, przyznał im jednorazowy dodatek drożyzniany w wysokości 15% poborów rocznych

Sprostowanie: W artykule, pomieszczonym w numerze poprzednim, a zatytułowanym „Księgi czy luźne kartony”, zakradły się niektóre pomyłki, które niniejszem prostujemy a w szczególności:

na str. 83 w pierwszej szpalcie w wierszu 12 od dołu po słowach: „mniej czasu” dodać należy: „na chodzenie”,

na tejże samej stronie w szpalcie drugiej w wierszu 29 od dołu, po słowach „na pierwszym pulcie” dodać należy: „gdy rewident jest na drugim”,

na str. 85 w szpalcie pierwszej w wierszu 6. od dołu zamiast „wielkim kolorowym paskiem” ma być: „wąskim kolorowym paskiem”, a wreszcie na str. 86. w pierwszej szpalcie w 30 wierszu od dołu zamiast: „mimo praktycznego znaczenia” — czytać należy: „niema praktycznego znaczenia”.

Zastaw książeczek Kas oszczędności. W jednym z poprzednich numerów (Nr 7) pomieściliśmy artykuł „O prawnym znaczeniu książeczek kas oszczędności i na podstawie ścisłych wywodów tego artykułu jak nie mniej wedle zapatrywań władz sądowych i trybunału administracyjnego*) „sama książeczka jako taka nie jest wcale papierem wartościowym, ani nie przedstawia zobowiązania względnie uprawnienia, gdyż samo roszczenie o zwrot depozytu jest decydujące, a w tej mierze miarodawczym dowodem jest konko kasy w księdze wkładek”.

Książeczki wkładkowe są zatem tylko papierami legitymacyjnymi, stwierdzającymi, że pewna osoba ma od danej kasy bo żądania pewną sumę pieniędzy. Z tych tedy dowodów wynika, że zastaw książeczki wkładkowej czy to dla uzyskania na nią zaliczki, czy też dla dania zabezpieczenia jakiejś pretensyi, nie ma żadnej wartości, jeśli równocześnie z zastawieniem książeczki nie nastąpi odstąpienie tej pretensyi, jaką zastawiający książeczkę ma do kasy oszczędności. Kto swoją książeczkę zastawia, może równocześnie ze skutkiem prawnym kasie oszczędności zakazać skutecznienia jakich-

kolwiek, choćby najdrobniejszych wypłat, nawet za okazaniem książeczki,

Przypomnienie. W miesiącu lutym płatne są kupony:

1. lutego od 30 prc. losów austr. Zakładu kredyt. ziemskiego II Em. 1889. (K 2.94).
- ” od 4 1/2 prc. Jednolitej renty papierowej (Luty-Sierpień) (K 420.— K 42.— K 4.20).
- ” od 3 1/2 prc. austr. renty inwestycyjnej (K 175. K 35.— K 3.50 K 1.75).
- ” od 4 prc. Bosniackiej pożyczki krajowej z r. 1898. (K 200.— K 100.— K 40.— K 4.—).
- ” od 4 prc. Bukowińskiej pożyczki krajowej (K 200.— K 40.— K 20.— K 4.— K 2.—).
- ” od 5 prc. list. zast. bośniackiego banku krajowego (K 50.— K 25.— K 12.50).
- ” od 4 prc. list. zast. czeskiego Banku krajowego w Pradze (K 400.— K 200.— K 4.—).
- ” od 4 1/2 prc. list. zast. peszteńsko węg. banku komercyjnego 41. let. (K 225.— K 45.— K 22.50 i K 4.50).
- ” od 4 prc. list. zast. peszteńsko-węg. Banku komerc. 50 let. (K 200.— K 40.— K 20.— K 4.—).
- ” od 4 prc. obligac. pierwszeństwa kolei Chobowka-Zakopane (K 40.—).
- ” od 4 prc. obligac. pierwszeństwa kolei cesarza Ferdynanda z r. 1898.

Fundacya jubileuszowa kasy oszczędności w Żatcu (Saaz) w Czechach. Dyrekcyja kasy oszczędności w Żatcu uchwaliła z okazji 60 letniego jubileuszu panowania cesarza, wybudować dla towarzystwa „Ochrona dzieci” dom dwupiętrowy na przytułek.

Praktyczne tabele procentowe. P. Karol A. Schwippel, adjunkt morawskiej kasy oszczędności w Bernie wydał dla użytku kas oszczędności, towarzystw zaliczkowych, spółek oszczędności i pożyczek, nader praktycznie zestawione tabele procentowe p. t. „Praktisches Hand und Hilfsbuch” Berno 1907. Tabele te ze szczególną korzyścią mogą być używane przy półrocznym zamknięciu kont wkładkowych, jakoteż i przy codziennej manipulacji zwłaszcza w kasach, które wkładki oprocentowują półmiesięcznie.

Tabele p. Schwippela odznaczają się w pierwszym rzędzie prostotą układu, przejrzystością, wyraźnym i czystym drukiem cyfr, wygodną ich wreszcie formą. Procenta od wszystkich kwot aż do kwoty K 1000 — są gotowe obliczone, procent od kwot powyżej 1000 K uzyskuje się przez dodanie dwóch pozycyj. Tak więc np. mając obliczyć 5% za 3 1/2 miesiąca (105 dni) od kwoty K 18.697 — znajdujemy w tabelach

5%	od K 18000	262.50
5%	” ”	697
	razem przeto	272.66

Z pomiędzy licznych podręczników i tabel do obliczania procentów, tabele p. Schippela zasługują na szczególne zalecenie, zwłaszcza, że cena ich jest wcale umiarkowana.

Tabele te zamawiać należy u autora: „K. A. Schwippel” Berno I. Morawska Kasa oszczędności.

*) Vide orzeczenie trybunału administracyjnego z d. 7. stycznia 1903 L. 17734.

JAN BROMILSKI

we Lwowie ul. Karola Ludwika (Grand Hotel).

Skład papierów, przyboów do pisania rysowania
poleca wyrobu krajowego

Księgi buchalteryczne, najrozmaitsze z tekstem polskim, księgi kopjowe etc.

Wykonuje księgi i druki dla kas oszczędności podług podanych wzorów, papiery listowe i koperty z nagłówkami, stampile, numeratory, pieczętki papierowe, gumowe i t. p.

Ceny niższe! Stałym odbiorcom opust!

Długoletni dostawca Gal. Kasy Oszczędności i innych Instytucyi.

DOM BANKOWY

Kantor wymiany

SOKAL & LILIJEN

kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery wartościowe i waluty zagraniczne** po możliwie najskrupulatniejszych kursach, uskutecznia pod takimi samymi warunkami wszelkie **zlecenia giełdowe** zarówno na giełdzie wiedeńskiej jak i na giełdach zagranicznych, **wypłaca wszelkie kupony** możliwie bez potrącenia jakiegokolwiek prowizji inkasowej.

Nakładem Związku gal. kas oszczędności
wysła

INSTRUKCYA MANIPULACYJNA

dla

KAS OSZCZĘDNOŚCI

Cena za egzemplarz 18 koron.

Do nabycia w Biurze Związku.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

LWÓW

Kapitał akcyjny:
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcya
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Augsburg, Borno, Budapeszt, Czernowce, Grac, Prościejów, W Neustadt i St. Pölten.
12 kantorów wymiany i kas depozytowe we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakresie kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Punkt rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela pożyczki w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty **giełdowe** na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylusowania. Udziela bezpłatnie numeru losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwione doświadczeniem i rozgałęzionymi stacjami w całym świecie kupieckim.